

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 52.

Z KRAKOWA DNIA 30 CZERWCA 1819. ROKU WE SRODĘ

Z Warszawy d. 22 Czerwca.

W Niedzielę, dnia 20 b. m. obchodzono w tej stolicy uroczystą drogą dla wszystkich Polaków rocznicę ogłoszenia Królestwa Polskiego. W godzinach rannych zebrał się w pokojach Jego Cesarzewicowskiej Mości, W. Xiążęcia Konstantego, JO. Xcie Namiestnik Królewski, Senatorowie, Ministrowie, Radcy Stanu, Urzędnicy rozmaitych władz, iako też Jenerałowie i officerowie, których obowiązek nie zatrzymywał przy ich korpusach, dla wynurzenia uczuć wdzięczności ku najtęskawiey nam Panującemu Monarsze, któremu dar nieoszacowany bytu narodowego winni jesteśmy. Nastąpił potem poważny religijny obrządek połączony z najświetniejszą wojskową paradą. Woyska obu narodów wszelkiej broni, składające tutejszą orszadę, zebrały się w kolumnach ściśniętych na placu Saskim zwanym i w bliskości. W pośród placu wzniesiony był pod namiotem ołtarz, przed którym stanął z jednej strony Jego Cesarzewicowska Mość, otoczony świetnym orszakiem wojskowych i urzędników Dworu, a z dru-

giey JO. Xcie Namiestnik Królewski zasiadł na krześle wpośród Władz krajowych. Mszą S. celebrował pontyfikalnie JW. Xiądz Holłowczyc, Biskup Sandomirski, przy assistencyi licznego duchowieństwa. Po Mszy JW. Celebrans zaintonował *Te Deum* wśród huku dział. Po nabożeństwie i modłach o iak najdłuższe panowanie Najmitościwszego naszego Monarchy, i o iak największe powodzenie Najjaśniejszey Jego Rodziny, woyska rozwiniąwszy się ciągnęły w najpiękniejszym porządku. Powszechnie gmachów publicznych i miasta oświecenie, zakończyło uroczystość dnia tego.

Z Petersburga d. 25 Maja d. k.

— z Gazety Senackiej. —

Ukaz Jego Cesarzkiej Mości Samowładcy Wszech Rosssy z Rządzącego Senatu. Obwieszcza się całemu Narodowi.

W imiennym Jego Cesarzkiej Mości Najwyższym Ukazie danym Rządzącemu Senatowi dnia 1 bieżącego miesiąca Maja, z podpisem własnoręcznym Cesarza Jego mości, wyrażono:

Assygnaćcie Państwa terazobieszego

kształtu zostają w obrocie od roku 1786 Prosta ich robota, nieodpowiadająca obecnemu stopniowi sztuk w naszej ocyzynie i sama nietrwałość papieru, wymaga odmiany jak wudoskonaleniu massy papieru, tak i innych zewnętrznych i wewnętrznych znaków. Na skutek czego podług potwierdzonych przez Nas wzorów i opisanie nowych assygnacyy, sześciu walorów: dwieście, sto, piędziesiąt, dwadzieścia pięć, dziesięć i pięć rubli; dla wymiany terażniejszych, zaczęto robić nowe w urządzonym do tego zakładzie. Chcąc co rychley oddalić niedogodności połączone z obrotem assygnacyy terażniejszego kształtu, i ułatwić wymianę ich na nowe, w miarę ich wygotowania, rozkazujemy:

1) Dla obwieszczenia po wszystkich miejscach o nowych Bankowych assygnacyach Państwa, szczegółowe opisanie i same ich wzory, rozstać do wszystkich Guberniy, zalecając, iżby takowe obwieszczenie w każdej Gubernii uczynione było nie pierwey, jak miesiącem przed terminem wydania nowych assygnacyy. Wydanie to zacząć od 1go Lipca bieżącego roku.

2) Do wymienionego czasu opatrzyć potrzebną liczbę nowych assygnacyy pierwszych czterech walorów, Banki Państwa, ich oddziały i kantory, kommissyją umorzenia długów i wszystkie kaznaczeystwa, równie Sankt Petersburgskie i Moskiewskie Państwa, jak ujezdne i powiatowe po Guberniach.

3) Pierwszego Lipca roku bieżącego we wszystkich miejscach pomienionych, znajdujące się rzeczywiście summy w assygnacyach terażniejszych, sto, piędziesiąt i dwadzieścia pięć rubli, waloru, wszy-

sokie zupełnie na nowe assygnacyie przemienić i niezwłocznie odesłać do assygnacyynego Banku Państwa; wszystkie też wypłaty i rozchody od pomienionego dnia uskuteczniać temi nowemi assygnacyjami.

4) Podobnymże sposobem i wszystkie inne skarbowe miejsca wszystkich Ministeryów i urzędów, w Sankt-Petersburgu i Moskwie znajdujące się, a mające w swem rozrządzeniu summy pieniężne, obowiązane do 1 Lipca wszystkie terażniejsze assygnacyie pierwszych trzech walorów zamienić w Banku assygnacyynym i jego oddziały na nowe; i od dnia 1 Lipca wypłaty i rozchody swoje uskuteczniać im temi nowemi, a nad i w miarę wpływu do nich assygnacyy starzych, nie używając ich na rozchód, na nowe zamieniać.

5) Dziesięć i pięć rublowe assygnacyie terażniejszego kształtu, zostają w obrocie podawnemu, aż się przysporobi potrzebną ilość assygnacyy podług nowych wzorów na zamiang terażniejszych; o wymi nie ich w swoim czasie obwieszczone będzie.

6) Od dnia 1 Lipca jak w assygnacyynym Banku Państwa, tak też w oddziale jego i kantorach, tak równie i we wszystkich ujezdnych i powiatowych kaznaczeystwach po Guberniach dla wszystkich żyjących otworzyć wymianę terażniejszych assygnat trzech pierwszych walorów na nowe, na osnowie prawideł przy tymże Ukazie wydanych.

7) Dla zupełney i ostateczney wymiany terażniejszych assygnacyy Państwa, pierwszych trzech walorów, sto, piędziesiąt i dwadzieścia pięć rublowych, na nowe czterech pierwszych walorów, naznacza się sześciomiesięczny termin, od dnia

1 Lipca roku bieżącego do 1820 dnia 1 Sty-
cznia.

dnia 14 Lutego.

8) W przeciągu tego sześciomiesięcznego terminu, terażniejsze assygnacyie będą przyjmowane we wszystkich miejscach skarbowych w poborach, podatkach i opłatach, również i między prywatnemi osobami podawnemu swobodnie zarówno z nowemi.

9) A po upłynieniu takowego terminu, to jest, od dnia 1 Stycznia 1820 roku, terażniejsze assygnacyie trzech pierwszych walorów, sto, pięćdziesiąt i dwadzieścia pięć rublowe, nigdzie na zamianę, ani w opłacie przyjmowane nie będą.

Rządzący Senat i Minister Skarbu nie zaniechają uczynić zależących od nich rozrządzeń, dla przywiedzenia tego do należytego wykonania.

Po wystuchaniu zaś tego Naywyższego Ukazu, potwierdzonych przez Jego Cesarską Mość prawideł i opisania nowych bankowych assygnacyi Państwa, i po otrzymaniu przystanych od P. Ministra skarbu wzorów ich, Rządzący Senat rozkazał: Ten Naywyższy Jego Cesarskiej Mości Ukaz, Naywyżey potwierdzone prawidła i opisy, dla wiadomości i wykonania obwieścić całemu narodowi. Co się przez niniejsze i dopełnia.

Autentyk za podpisem Rządzącego (M.P.) Petersburgu przy go Senatu. Drukowano w Sankt Petersburgu przy Senacie d. 12 Maia 1819 roku.

Opisanie znaków wewnętrznych i zewnętrznych Post ci nowych Assygnacyi Państwa czterech walorów.

Na autentyku napisano własną Jego Cesar- skiej Mości ręką: ma być podług tego W S. Petersburgu

Dwieście rublowe czworokątne, podługawe w szerokości, na białym papierze, wewnątrz którego po wszystkich czterech stronach są wyrazy: u góry Hosudarstwennoja (Państwa), z prawey strony Bankowaja (Bankowa), u dołu Dwieście Rubley (dwieście rubli), z lewey strony Assygnacyia (assygnacyia.) W środku z lewey strony liczbami rok, a z prawey wyraz: hoda (roku), u dołu zaś pośrodku na owalu liczbami 200. Zewnątrz assygnacyi pośrodku u góry orzeł dwógtóway z koroną Cesarską i herbem Moskiewskim w ostrokątney tarczy, trzymający w szponach wieniec laurowy, pioruny i pochodnią, stojące na tarczy, przegowaney, obejmującey w środku liczbę 200. Tarcza pochylona ku leżącemu na boku berłu, obwiązanemu laurowemi gałązkami. Z lewey strony orla rok liczbami z prawey strony wyraz: hoda białemi literami na przegowanych owalach, otoczonych dwoma laurowemi gałązkami, które wstęgami są związane. Pośrodku napis assygnacyi literami cursive, a walor w rzeczonym polu oznaczony będzie białemi literami. Z obu stron assygnacyi u dołu numeru wielkimi liczbami, między którymi podpis zarządzającego i wyraz kassir są drukowane; nazwisko zaś Kassjera piórem się dopisze. Podpis zarządzającego i kassjera pokrywać będzie kratka szarego koloru w podługowatym ośmiokącie. Wszystkie ozdoby assygnacyi, napis i wyraz Kassir oraz liczby na numerach, drukowane będą bardzo czarną farbą, a odwrotna strona assygnacyi pokryta będzie siatką szarego koloru, na środku której wielkimi cyframi liczba 200 będzie napi-

Storublowne czworokątne, na białym papierze; na masie papieru po czterech brzegach wybite będą też same co na dwięścierublowych napisy; na środku zaś w górze, w podługowatym owalu rok robienia papieru, a u dołu na podobnymże owalu liczba 100. Na zewnętrznej stronie assygnaty, pośrodku w górze, przegowany owal, na którym liczba 100 białymi cyframi jest wyrażona. Owal ten otoczony jest dwiema laurowymi gałązkami, związanymi wstęgą, która utrzymuje bokiem leżące berło. Na czterech rogach orły dwógłówny, trzymające w szponach wieniec laurowy, pióruny i pochodnię. Na piersiach orłów ośrodkątne tarcze z herbem Moskiewskim. U dołu, naprzeciwko wierzchniego owalu, zawierającego liczbę 100, ozdoba. Z lewej i z prawej strony dwa owale, na których oznaczony będzie rok wydania assygnaty. Z prawej i lewej strony girlandy w kształcie półkłężyca z lauru i dębu, a między nimi napis assygnaty z ozdobami. Wzrost drukowany, będzie w czarnym polu. Pod napisem podpis zarządzającego drukowany i podpis kassjera banku; wyraz *Kassir* będzie drukowany, a nazwisko jego dopisze się piórem. Podpisy zarządzającego i kassjera pokryte będą kratką koloru szarego w kształcie podługowatego owalu. U spodu podpisów dwa numera wielkimi liczbami.

Wszystkie ozdoby, napis, podpis zarządzającego, wyraz *Kassir*, i liczby na numerach drukowane będą bardzo czarną farbą. Na odwrotnej stronie pokrywać będzie siatka koloru szarego, lecz wcale odmiennego wzoru od siatki na dwięścierublowej assygnacyi; biała obwódka na o-

koło tej assygnaty będzie w kształcie ramy. Na środku tej siatki będzie owal z siatki ciemno szarego koloru, różny go do wzoru od pierwszego; a w pośrodku tego owalu wielkimi cyframi liczba 100.

Pięćdziesiątrublowe, na białym papierze, również podługowate iak dwięścierublowe.

Po środku u góry, orzeł dwógłówny z koroną, trzymający w szponach przegowaną tarczę, na której liczba 50 znajduje się. Około tarczy, po bokach, dwie ozdoby rozetowe, równoległe do skrzydeł orła. Z prawej i lewej strony assygnaty dwa berła, ozdobione trzema laurowymi wieniecami, a u góry tych berł Cesarzowska korona. U dołu assygnaty druga ozdoba z liści i rozet, a z obu stron tej ozdoby dwa owale, na których rok wydania assygnaty oznaczony będzie. Wszystkie takowe ozdoby, otaczające napis assygnaty mający kształt podługowatego prostokąta, również iak litery, numery i podpisy, drukowane będą tą samą farbą co storublowne assygnaty. Siatka koloru szarego, pokrywać będzie boki około ozdób, tak, że czworokąt środkowy, w którym znajduje się napis, i dwa podługowate czworokąty, gdzie się oznaczają numery, zostaną białe, a tylko podpis zarządzającego i kassjera pokryty będzie tą samą kratką. Litery zaś w napisie i liczby na numerach mieć będą na środku białe, kręcone linie; wzrost oznaczy się w kratkowanym polu, a biały, wązki brzeg otaczać ma całą assygnatę. Na masie papieru, na czterech brzegach, wyciśnione będą też same napisy, co na dwięście i storublownych assygnatach, z tą tylko różnicą, że rok nie na jednym podługowatym owalu będzie oznac-

czony, lecz na dwóch naprzeciwko siebie leżących sześć okątach, a liczba 50 u dołu w kole. Na odwrocie assygnaty, w podługowatym prostokącie kratkowanym, oznaczy się białemi liczbami rok wydania.

Dwuudziesto-pięćciu-rublowe na białym papierze, podługowate, z uciętymi rogami. Na massie papieru wyciśnione będą także napisy, iak na trzech pierwszych assygnatach, lecz liczba roku robienia papieru oznaczy się w podługowatym czworokącie, pod nim wyraz: Hoda (roku) w sześciokącie, a poniżej koło z liczbą 25. Na powierzchni assygnaty, w górze (pośrodku), orzeł dwógłówny, z koroną i herbem Moskiewskim, trzymający w szponach laurowy wieniec, pioruny i pocho-dnią, położone na przegowanej tarczy, która w sobie liczbę 25 zamyka. Tarcza takowa pochyłona jest ku leżącemu bokiem bieru, obwinionemu wstęgą. Z prawej i lewej strony assygnaty są ozdoby, w piórodku których Cesarska korona. U dołu także ozdoba, a po obu jej stronach leżą dwa przegowane owale, otoczone laurowemi wieńcami. Wszystkie ozdoby i numera drukowane będą czarną farbą; litery zaś napisu i podpisy farbą cynamono-wą. Siatka czarnego koloru pokryje napis assygnaty, podpis zarządzającego, kas-tyera, i numera, w kształcie czworokąta; dalsze części tej assygnaty zostaną białe. Na odwrocie, na podługowatej ośmiokątnej tarczy, pokrytej siatką, liczba 25 białemi cyframi wyrażona będzie.

Oryginał podpisał:

D. Gurjew.

Przez cały przeszły tydzień, pisac Ru-

ski Inwalid, mieliśmy tu czas bardzo przy-kry: deszcz ustawiczny połączone z zimnym wiatrem mocno się naprzykrzało, lecz od trzech dni piękna pogoda powróciła. Czynnici się teraz tu zajmują wykonaniem planu upiększenia stolicy. Dom wielki Kuszelewa naprzeciw Zamku stojący już się zbija. — Bulewar przy Admirali-cy wkrótce skończony będzie. Słowem wszystko w mgnięciu prawie oka odmie-nia postać i piękny widok miasta, w zachwycający i czarodziejski zamienienia. Ozdoby te i piękności tem są przyjemniejsze, iż bynajmniej ludowi nie ciężą, i nie powstają za pomocą nowych podatków, ale owszem uboga klasa rzemieślników i wyrobników, znajduje sposób wyżywie-nią się.

Dnia 10 b. m. Akademia Cesarsko Rossyjska Petersburgska miała swe posiedzenie, na którym oprócz członków czynnych znajdował się członek honorowy Hrabia Wiażmitinoff. — Na wniesienie Prezesa iey, Vice-Admirala i Kawalera Szysz-kowa, obrany został członkiem rzeczywistym, Najprzewielebniejszy Metropolita Moskiewski i Kołomeński Serafim, a honorowym JW. Zagrański, Podczaszy dworu Jego Cesarskiej Mości.

Doniósł potem Prezes: „ iż stary i pozbawiony wzroku Xiądz przy szpitalach miejskich Petersburgskich Gabryel Pokacki, przedsięwziął trudną pracę przełożenia Psalterza na język Rossyjski wierszem. Dokonał tej pracy gorliwie i zaszczytnie. Widzieliśmy tę Xieęgę ofiarowaną przez niego Akademii i na posiedzeniach naszych kilka psalmów czytaliśmy z uhontowaniem, i uznaliśmy, że przełożenie jest czy-ste i dokładne. Tak chwalebne przedsię-

wzięcie przez nikogo jeszcze tak dobrze uskutecznił nie było, sprawiedliwie zatem powinno zwrócić na siebie uwagę Akademii Rosyjskiej. Dobroczyzna ręka Alexandra I. opiekująca się naukami i wspierająca wynagradzająca w tym zawodzie prace, dała iey zrzęczność okazywania talentom zachęcenia i pomocy. Poczytnię zatem za słuszną i należną powinność wynagrodzić tego Kaptana w imieniu Akademii, przez wydanie mu jednoczasowie 500 rubli zamiast medalu.,,

Po wysłuchaniu tego przełożenia Akademia potwierdziła to jednogłośnie.

Z Londynu d. 11 Czerwca.

Banclerz skarbowy, P. Vansittart, podał nakoniec d. 9 b. m. dawno oczekiwany tegoroczny budżet izbie niższej. Wydatki na rok terażniejszy wynoszą 31 mill. 74,000 Fs. Dochody wraz z zaciągniętą w tym roku pożyczką tyleż. Winstwie izbie, dodał P. Vansittart, iż poszczęściło mi się zawrzeć w tym roku korzystniejszą jak po inne czasy pożyczkę.

Spory względem proponowanych nowych podatków zaczęły się d. 8 a trwały aż do 9 w którym dniu większością 101 głosów uchwalone zostały.

D. 10 odczytany powtórnie był bill zabraniający Angielskim poddanym w chodzenia w obcą wojsną służbę. Izba zamieniła się w tajny wydział dla zastanowienia się nad tym przedmiotem. P. Mackintosh mówił żywo przeciw niemu. Lord Castlereagh zwrócił uwagę izby na dopełnienie traktatów, które Parlamentowi udzielone zostały. Nakoniec bil został większością 248 przeciw 174 głosów przyjęty. Posiedzenie to trwało do godziny 4

z północy.

Rada miasta Londynu pod prezydencją Lorda Prezydenta uchwaliła d. 9 b. m. prośbę do Parlamentu przeciw temu bilowi.

W wyższej izbie zaszyły znowu żywe spory względem przypuszczenia Katoików do urzędów publicznych. Hr. Grey mówił przez 4 godziny za niemi; lecz wniosek ten został większością 50 głosów odrzucony.

W przyszły wtorek Ambassador Periski da tu wielki obiad, na który rozstał już przeszło 700 zapraszających biletów.

Bankructwo domu Kupieckiego żydowskiego Selig i kom. wynosi, jak zapewniają, do 300,000 Fs. (12 mill złp.)

Podług doniesień z przylądka Dobrej nadziei wszyscy zdolni do noszenia broni mieszkańcy wezwani zostali dołączenia się z wojskiem przeciw zbuntowanemu Kaffrom; co okazuje że ten bunt za daleko się już rozgałęził.

Z Paryża d. 12 Czerwca.

Ustawa względem wolności dzienników została przez Króla d. 9 b. m. zatwierdzona i tak w Monitorze, jako też w dzienniku praw umieszczoną. Dotychczas one do niej jest rozporządzenie Królewskie w 9 paragrafach, zawierające przepisy i warunki, które właściciele dzienników zachować mają; § 8 dozwala im 14 dni czasu do złożenia porękoimny.

Marszałek Soult, Xte Dalmacyi, powrócił do Paryża. — Felix Lepelletier otrzymał pozwolenie bawienia 2 miesiące w Paryżu. — Jenerał Vandamme, znajdujący się także w liczbie wygnaneów, gdy bez pozwolenia Rządu przybył z Ameryki do Hawru, zostaje pod dozorem wię-

rzeczności w tem mieście.

Podług najnowszych doniesień z Arles pomnaża się coraz bardziej w okolicy tamtejszey szarańca. Tak władze, iako i mieszkańcy czynią co tylko można dla wyłępienia tego żarłocznego robactwa. W przeciągu pięciu dni nazbierano ich do 60 cetnarów; lecz gdzie tylko usiędą, składają iaja, i po uhytku starych wylęgają się młode.

Podług gazety New Times liczą teraz w Anglii 4000 iawnych błaznów.

Z Rzymu piszą, iż kobieta znakomitej rodziny Rzymskiej w Velatri urodziła niedawno pięciu synów, z których 2 wyszło na świat nieżywych, a 3 żyjących.

Pomiędzy prośbami, które w tych dniach podane zostały izbie Deputowanych, znajdowała się jedna od człowieka mniemającego się pochodzić w prostej linii od Rektora z Troi i Karola wielkiego, który prosił o pomnożenie tego pensyi o 800 Fr. Z śmiechem przystąpiła izba względem tej prośby do porządku dziennego.

Od czasu iak weszło wezwyczaj przypisywać Xiążki, nieczytano jeszcze krótszego przypisu iak niedawno bawiącego tu Polaka Wrońskiego, wydawcy pisma Sphinx, N. Cesarzowi Rosyjskiemu, który składa się z 3 następujących wyrazów: „Najjaśniejszy Panie zastanów się i czytaj.” Lecz w krotce odstąpił P. Wroński swojego lakonizmu i umieścił w swem piśmie długi list do Cesarza, w którym pomiędzy innymi cudownemi rzeczami wyraża, iż pomimo uszanowania iakie wienieni swojemu Monarsze iako Polak, czuje się być obowiązanym wyrazić mu

prawdę i tym końcem posłał mu sweiego Sphinx. Przewidując nowe zaburzenia udziela swojemu Monarsze niezaprzeczone prawdy z oświadczeniem, iż poty ich światu nie ogłosi, poki Cesarz nie zezwoli. (Z gazety Hamburskiej.)

Do Rossyjskiego tutejszego Posła Jenerała Pozzo di Borgo, przybiegł w tych dniach goniec od jego Dworu. — Hr Capodistrias udał się z Korfu napowrot do Rossyi przez Wenecyją.

Francuzka siła morska składa się teraz z 248 wojennych okrętów, pomiędzy któremi znajduje się 48 liniowych i 29 fregat, a stawiają teraz 11 nowych liniowych okrętów i 4 fregaty.

Z Bruzelli d. 14 Czerwca.

Minister stanu i gabinetowy, Hr. Münster, przejechał d. 11 b. m. przez miasto nasze z Londynu do Hanoweru.

Onegdaj przybył tu W. Xie Weimarski.

Król Henryk Haytański (St. Dominago) Amerykanowi z Massachuset, którego za uczynione mu dawniey przysługi udarował już okrętem kawy, posłał teraz za przystaną mu Bibliją in 4to w uprzemmem liście wexel na 6000 Dolarów.

Bryg Królewski de Zwaluuw, który w 37 dni z Kurasao do Helwetsluys zawinął, przywiózł wiadomość, iż w Margarita znajdowało się 3000 Anglików i innych żołnierzy powstańców południowej Ameryki, którzy czynili przygotowania do wylądowania do Lagaira. Osaada w Karakas została na tę wiadomość znacząco zmocnioną.

Z Schonon d. 12 Czerwca.

Onegdaj d. 10 b. m. o godzinie 9 w wieczor przybył tu N. Król i stanął w

Herrewads Kloster. Natychmiast Król-
 wic Następca tronu udał się z obozu Bo-
 narp z Jenerałami dla złożenia J. K. Moi
 uszanowania. Wczoray zaprosił Królo-
 wic J. K. Mość na wielki obiad do swojego
 namiotu. Przed obiadem mieli wszyscy
 officerowie obozu w liczbie do 700 zaszczyt
 bydź przez Królewica przed Monarchą sta-
 wionemi. Przy końcu obiadu, na który Je-
 neralowie i officerowie zaproszonemi by-
 li, stojąc spełnili zdrowie J. K. Moi, po-
 czem J. K. Mość spełnił zdrowie siły lą-
 dowej i morskiej Królestw Szwedzkiego
 i Norweskiego. Po obiedzie stanęło wojs-
 ke pod dowództwem Królewica w para-
 dzie i J. K. Mość przy radosnych okrzy-
 kach żołnierzy, którzy go oycem swoim na-
 zywają, obiecał iego liatte. J. K. Mość
 bardzo był kontent z piękney jego postawy
 i postępu przez kilku dni w ćwiczeniach.
 Jakaż powiedzieć można, iż od wieków nie
 widziano w Szwecyi piękniejszego i w wię-
 kszey liczbie zebranego wojska, iak w
 obozie pod Bonarp. Królewic cieszy się
 ciągle najlepsem zdrowiem.

Z Nowegojorku d. 24 Marca.

Przeszło 40 domów tutejszych, a
 mianowicie handlujących bawełną, zaprze-
 stały od 8 dni płasć. Wypadek ten o-
 kazuje iak źle u nas handel idzie.

Józef Bonaparte znajduje się teraz w
 Baltimore.

Z południowej Ameryki mamy następu-
 jące doniesienia: Lord Cochrane odplynął
 z swoją eskadrą d. 14 Stycznia z Valpara-
 iso. Myślą iego jest dognać dwie Hisz-
 pańskie fregaty, które z Lima do Panama
 odplynęły, spalić okręty Hiszpańskie w
 Arica, Callao, &c. Na eskadrze swojej

ma podostatkim rasc i innych palnych
 materyalów i na 4 miesiące żywność. Są-
 dzą, że on także pochwyć chce Angielską
 fregatę Andromachę, która gwałcąc neutral-
 ność, zabiera z Lima do Hiszpanii 5 mill.
 Del. — Urzędowy list Vice - Prezydenta Ve-
 nezueli Zea do Jenerała Urdeneta zawie-
 ra, że Jenerał Hiszpański Morillo zmuszo-
 ny został do ustępu i przeprowadzenia się
 za rzekę Arauka, i że w tym ustępie ści-
 gany był przez walecznego Jenerała Paez
 na czele przewyższającej jazdy, który po-
 chwycił wielu furazujących żołnierzy, i
 zniósł korpus z 500 jazdy i 300 ludzi pie-
 choty. — Osoba przybyta w tey chwi-
 li z Maturin, iako też wiele listów z tey-
 że okolicy zapewniają, że Jenerał Paez,
 dognął na nowo nieprzyjaciela w San Juan
 de Payaro i w 4ch dniowych uporczywych
 walkach zupełnie go pobit. Hiszpanie utra-
 cili do 2000 ludzi. Paez ściga daley niedo-
 bitki. — Oblężenie miasta i portu Ku-
 many przez powstańców z strony lądu dzie-
 iak nayżywiey. Opanowali oni iuz wa-
 rownię, która goruie nad portem, a Ad-
 miral Brion wyplynął z swoją eskadrą na
 morze, dla przecięcia dowozu przez Hisz-
 pańskie okręty żywności dla osady w Ku-
 mana. Część Anglików zaciągnionych
 do służby powstańców wsiadła pod Pał-
 kownikiem Englisch na eskadrę Briona.

Z Turynu d. 2 Czerwca.

Z powodu obfitości żywności i braku
 pokupu nałożył J. K. Mość dla dobra wta-
 ścicieli ziemskich cło na wprowadzane do
 kraju lub przezeń przechodzące zboże do
 pewnego czasu, a dla krajowych okrętów,
 które za granicę ryż wywozić będą, wy-
 znaczył negrody.

DODATEK DO N¹⁰ 52. GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 30 CZERWCA 1819 ROKU WE SRODĘ

Z Stuttgardu d. 14 Czerwca.

Pod d. 10 b. m. wyszedł tu uniwersał Królewski zwołujący zgromadzenie Stanów na d. 13 Lipca r. b. Prezesa mianuje Król, a Vice-Prezesa Stany. Posiedzenia odbywać się będą w części byłego gmachu Stanów, a nim do tego urządzonej zostanie, zgromadzą się tymczasowo Stany w zamku Królewskim Ludwigsburg.

Dworska nasza gazeta donosi, że Poset Austriacki, Hr. Trautmunsdorf, miał d. 10 b. m. posłuchanie u Króla i w imieniu swojego Monarchy prosił o rękę Xęźniczki Maryi, córki Xcia Ludwika Wirtemberskiego, (urodzoney d. 1 Listopada 1791) dla Arcy-Xcia Józefa, Palatyna Węgierskiego.

Mowią, iż: z drugą córką Xcia Ludwika Wirtemberskiego, (urodzoneą d. 28 Czerwca 1799) zaślubi się nasz Monarcha.

Od brzegów Renu d. 12 Czerwca.

Gazeta Spirska zawiera co następuje: "Jeżeli Jenerałowie i Pułkownicy Szwajcarscy czytali kiedy Xenofona Anabasis,

tedy wiedzieć muszą, że najęte wojska, chociażby się nawet, jak niegdy Greckie, nieśmiertelną okryły chwałą, obojętną tylko grają rolę. Z tego względu wystawiony nad jeziorem Lucerneńskim olbrzymi Lew, roboty Thorwaldsena, na pamiątkę poległych w Tuilleries w obronie Króla Francuzkiego Ludwika XVI. w d. 10 Sierpnia 1792 Szwajcarów, bardzo źle się wydał obok mizernego wizerunku nad Capelle Wilhelma Tell, który strząną ubiła jabłko z głowy swojego synka. Co cudzoziemcy za zapłatą, czynią nazywa się zawsze towarem i może być podług wagi zapłaconem. Ktoż wystawia karom i brykom rozwózającym towary pomnik !,

" Mieszkańcom za Reńskim przychylniść do Francuzów pocztytą za winę; lecz na usprawiedliwienie ich przywieść tu można: "Poki byli z Francją połączeni, wolnem byli od więzów systematycznego, skoro tylko stali się znowu Niemcami, zagrożonemi zaraz zostali urządzeniami lennemi.,

" W Niemczech z powodu rozmaitych prowincjonalnych praw zachodzi daleko

większe zamiesz n'e niżeli dawniej było we Francyi. Nietylko w każdym z 37 u dzielnych królow znajduje się inne prawo, ale często nawet w pojedynczych miastach jednegoż kraju. Itak n. p. co jest w Lipsku godziwem, jest w Buzzeniego dziwem. Myśl powszechna o oycyzny obudziła się w Niemcach; lecz, wielki Boże! iakże jeszcze daleko do ziszczenia oney!..

Z Madrytu d. 27 Maia.

D. 18 b. m. Posel Amerykański, P. Forsyght miał u Króla wstępne posłuchanie. Ma on, iak zapewniają, między innymi zlecenie przyspieszyć zatwierdzenie traktatu względem ustąpienia Floryd, co z naszej strony dotąd nie nastąpiło.

Niemamy w prawdzie żadnych doniesień z Lima, jednak wierzyć nie chcemy ażeby Chyliyczycy uderzyć mieli na to miasto. Milczenie Rządu w tej mierze nie jest ani dobrą, ani złą wroźbą; jest one jego zwyczajem. Nie oznajmił on wcale o zas tej w roku przeszłym bitwie pod Maipo.

Od brzegow Menu d. 13 Czerwca.

Królewic Wilhelm, syn Króla Pruskiego, przybył d. 12 b. m. do Kassel, a W. Xiężna Meklenbursko-Strelicka zjechała tamże d. 15.

Podług wyznania podróżnych, którzy d. 7 b. m. opuścili Sztuttgard w okolicach Biberach pokazała się kupa rozbojników w liczbie do sto osób. Niedaleko Biberach leżąca wieś została przez nich zupełnie złupiona; wyslanemu jednak przeciw niuz z Ulmu oddziałowi jazdy udać się miało kilku z nich schwytać.

Król Bawarski posłał Akademii umiejętności w Minchen, dla pomnożenia

iey bicru kunsztów i przedmiotów natury, muzeum Egipską, którą dostał w podarunku od patrioty Bawarskiego Dumreicher z Kempfen, a ten otrzymał ją od dwóch swoich braci, którzy założyli przed 6 laty handel w Alexandryi i Kairze.

Prasa publiczna wyrażają, iż Austria i Prussy względem sprawy Niemieckich zostają w najlepszym porozumieniu.

Rządy Portugalski i Francuzki zamysłają teraz powiększyć cło od w prowadzanej z zagranicy pszenicy. Okolice Niemieckie, w których rodzi się pszenica, muszą zatem na przyszłość sposobić się więcej w inne nasiona, któreby na miejscu zpieniżyć mogli, niżeli w przemęć, którey odbył za granicę jest zatrudniony. — Wiosienne zasiewy z powodu suszy bardzo są mizerne w północnych Niemczech. Nie ma więc widoku do wywozu owsa i jęczmienia do Anglii, iedynych gatunkow zboża, które z Niemiec do tego kraju idą.

Niedawno orzący niedaleko Lubeki parobek wyorał w polu gliniane naczynie na 4 cale głęboko w ziemi osadzone w kształcie dzbanka. Oprócz pieniędzy znajdowała się w nim miękka masa, którą wzięto za bawełnę, lecz z grysapanu, którą pieniądze były posypane, zupełnie z zieleniąta. Pieniądze są z blachy srebrney robione; sądząc po ich bicu, pochodzą od najdawniejszych czasów Libeki. Na niektórych widać orła Rzeskiego, a na innych Lwa północnego i wizerunki Świętych.

Radca stanu Hohenhorst odebrał od W. Xcia Badeńskiego pozwolenie zrobienia wyciągu z oryginalnych badań San-

da; trudał się już tą pracą, i o loszora drukem zostanie, skoro tylko będzie możliwa rzecz tę dopubliczney podać wiadomości. — Sand życie jeszcze, prawie od 3 tygodni w nieodmiennym stanie swoich cierpień; końca jego życia nie mogą lekarze z pewnością przepowiedzieć.

Od d. 17 Kwietnia, aż do końca Marcja przepłynęło Renem około Moguncyi przynoszących się z Niemiec do północney Ameryki 315 mężczyzn, 262 kobiet, 585 dzieci, ogółem 1162 osób. Pomiędzy temi wychodniami znajdowało się 653 Wirtemberczyków, 60 Bawarczyków, 192 Badeńczyków, 171 Szwaycarów, 28 Alzacyków i 28 z Nadreńskiej Hossyi.

W Hamburgu i Altonie oczekowało przeszło 800 wychodniów, powiększycześci z Wittgensteinu, Darmstadtu i Pfalca, na okręty dla przewiezienia się do Brazylii.

wydział Ministrów sprzymierzonych Mocarstw w Frankforcie, jeszcze się nie rozjechał, iak sądzono, odbywa owszem ciągle swoje czynności, i odjazd Ministra Austriackiego jest na nowo odłożony.

Jest godną uwagi rzeczą, iż w pośród oświadczeń pokoju i wieczney przyjaźni, iakie sobie nawzajem czynią wszystkie wielkie Mocarstwa Europeyskie, każde z nich przedsiębierze środki, które jeśli nie mają na celu napaści swojego sąsiada, te dy przynajmniej okazują iey boiaźń. Tak n. p. gdy w Niemczech podają u tawicznie plany wzmocnienia Landau i Moguncyi, a nawet oszańcowania Frankfortu, Francya tymczasem, iak słycać, zatrudnia się podobnie przywroceniem dawnych swoich twierdz lub zakładaniem nowych.

W Londynie u Sunde-manna wychycono dwie skrzynki z 50,000 Tal. fałszywych

złotówek Puskich w tej samey chwili kiedy miały być przez Hollandyją nastawły ląd wysłane. Są oznaczone N. 6 i 7 co domyśleć się każe, że z takich skrzynek już nastawły ląd wysłano. Fałszywe te złotówki są czerwono żółtawe, robione z miedzi i tylko pobielane; waga o 17 asów mniej od prawdziwych, głowa i litery są źle wybite.

Dnia 28 Czerwca 1819.
Cena zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanym.

	1. Zł. gr.	2. Zł. gr.	3. Zł. gr.	4. Zł. gr.
Korzec Pszenicy	18	17	16	14
Żyta	10	9	8	8
jęczmienia	8	7	7	6
Owsa	5	4	4	10
Jagiel	32	30	28	25
Grochu	9	8	8	7
Rzepak	—	—	—	—

Cena Zboża
W Warszawie d. 20 Czerwca.

Korzec Pszenicy	od Złp 20 do 25.
Żyta	— — — 14 — 16
jęczmienia	— — — 12 — 15.
Owsa	— — — 9 — 11.
Grochu	— — — 12 — 16.

Cena Zboża
W Gdańsku d. 18 Czerwca.

Łaszt 28 Korcy wynoszący.

Pszenicy	od Złp. 680 do 900.
Żyta	— — — 540 — 560.
jęczmienia	— — — 360 — 400.
Owsa	— — — 280 — 300.
Grochu	— — — 560 — 600.

Bieg Pieniędzy

W Krakowie d. 21 Czerwca.

Czer. Zł. Holl: moneta Courant	Złp. 19 gr. 6.
— ditto Cesarzski	— — — 19 —
Fryd. Pruskie	— — — 33 — 75
Luidor	— — — 136 —
200 frankowy	— — — 132 — 10
Szeiny Wiedeńskie za 100	— — — 230 —
Złoty ryński Szeinami	— — — 1. — 21

Trybunał I Instancyi Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa. Na wniosek w. Prokuratora przy swem Sądzie, wzywa mogących mieć prawo do spadku po zmarłym ś. p. Michale Kamińskim Proboszczu Kościoła S. Wojciecha w Krakowie, ażeby w przeciągu dni trzydziestu produkowali swe prawa w Trybunale, inaczej z względu na Artykuł 767 768 i 770 Kod. Cyw. Skarb publiczny w prowadzenie siebie w posiadanie spadku otrzyma. — W Krakowie dnia 22 Czerwca 1819.

Mąkolst.

Starzyński, Sejr.

Miasto Sobków z przyległemi wsiami Nida, Sokół Górny, Sokół dolny, Wie Wierzbca w Obwodzie Stopnickim Powiecie Szydłowskim a Województwie Krakowskim leżące, o 2 mile od Kiele 3 mile od Pinczowa nad Rzeką Nidą Spławną, mające łąk dostatek, las znaczny, Kamień wapienny, dziedziczne JW. Stanisława Hrabiego Szaniawskiego, Orderu Orła białego, S. Stanisława Kawalera, z wolney ręki są do przedania. Życzący sobie te dobra nabyć, ma się udać do Właściciela dóbr tych mieszkającego w Krakowie w domu własnym na Grodzkiej Ulicy pod Nrem 180.

Lektyka nowo wystawiona ze wszystkiemi rekwiizytami, znajduje się do sprzedania w Kamienicy Pod N. 465 w ulicy S. Jana.

Dobra Owczary niegdyś w województwie Krakowskim sytuowane o Milę od Krakowa odległe, zostające w Królestwie Polskim dziś do obwodu Olkuskiego przyłączone, są do sprzedania w każdym Czasie. — Dobra rzeczne składają się z następujących Wiosek i folwarków:

1) Z Wsi Owczary z folwarkiem Niebyta, mające Las: dębowy, sosnowy, brzozywy, grabowy, Cegielnię, Browar na dwa garce murowany z wszelkiemi wygodami, Austeryją nową, wieżną na trakcie Wielkopolskim, i Kowala. W tej Wsi jest dom wygodny o idenastu pokojach piękny, dwie piwnice murowane, i osobną Oficyną z 4ma pokojkami z kuchnią wygodną i piwnicą osobną, prócz innych zabudowań i wygód ma sady, frukta, łąki i staw.

2) Z Wsi Górna Wieś, mające folwark Górnowiejski z Owczarnią z takim samym Lasem jak i Owczary, a na to znajduje się w niej kamień wapienny, i kamień do murowania zdalny, ma Austeryją wielką nową wygodną na trakcie Warszawskim i ma łąki.

3) Z Wsi Garliny wielkiej, mające folwark, Młyn na rzece, sady, łąki i las jak i w powyższych Wioskach. Wszystkie te Wioski mają osobnych Włościan-
 osobae rozgraniczenie, osobne lasy, leżą na samej granicy Rzeczypospolitey Krakowskiej, i mogą być sprzedane nietylko razem, ale każda Wieś osobno; Gruntow dobrych, mają dostatekiem, więcej żytnych jak pszennych.

Ktokolwiek by sobie życzył tych nabycia razem lub cząstkowo, albo rozpatrzeć się w Inwentarzu, ma się udać do Dziedziczą Dóbr rzeczonych: ciągle w Krakowie w Rytku pod Nrem 23 mieszkającego, a tak o Cenie tych, jako i Czynszach, Daninach i. t. d. z wszelką dokładnością dowiedzieć się może i na Gruncie, o Stanie tych Dóbr przekonać się. — U Dziedziczą znajdzie oprócz tego przygotowane wszelkie dowody co do zupełnego bezpieczeństwa kupna tychże Dóbr.

Karota w dobrym stanie, Warszawskiej Fabryki, jest do sprzedania z wolney ręki; życzący sobie nabyć teży, raczy się udać do Ur. Rogozińskiego, mieszkającego w Krakowie przy Placu Szczepańskim w domu W. Esterachera pod L. 362.

